





# Zwiąra w wielkość naszego Narodu wytrwamy i wygramy"

## Piękna i mocna deklaracja Ideowa Związku Polaków Dzielnicy I. w Opolu

Na Walnym Zjeździe Dzielnicy I Związku Polaków T. z., odbyłym w Opolu w środę dnia 5 b. m., o czym piszemy na str. 5, została jednogłośnie przyjęta deklaracja, którą poniżej zamieszczamy.

Redakcja.

I prezes Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech.

Powyższą deklarację ideową Związku Polaków w Opolu wita całe patriotyczne społeczeństwo w Polsce z żywym zainteresowaniem i satysfakcją. Wyrażamy radość

głębką, że na gruncie wspomnianej deklaracji dochodzi do zgody i jedności wśród braci naszych za koronem niemieckim. Wyrażamy przekonanie, że w oparciu o wielką ideę i solidarność organizacyjną Polacy w Niemczech przezwyciężą wszelkie przeciwności.

## NOWA ZDOBYCZ

w dziedzinie higieny noworodków — to D-ra Lustra zasyпка i mydło dla dzieci „Miraculum”. Prócz wielu właściwości, zasyпка zapobiega niezawodnie odparzeniu. Uznania światła naukowego dołączone do preparatu. (3187)

## Przed III zjazdem prawników polskich

Komitet organizacyjny III zjazdu prawników polskich w porozumieniu z podkomitetami w Gdyni, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi,

Poznaniu i Wilnie, oraz po zasięgnięciu opinii przeżyłemu Sądowi Najwyższemu, Najwyższemu Trybunałowi Administracyjnemu, Komisji Kodyfikacyjnej i towarzyszym prawniczym, ustaliła zagadnienia, jakie rozważane będą na zjeździe.

Postanowiono, że poszczególne sekcje zjazdu zajmą się następującymi zagadnieniami: sejm i senat w konstytucji polskiej r. 1935, zagadnienie podziału władz w prawie państwowym nowoczesnym, wytyczne dla prawa administracyjnego w konstytucji polskiej r. 1935, potrzeba uprzedkowania i kodyfikacji prawa administracyjnego, ustawywo i sędziowski wymiar kar, postulaty reformy procesu karnego, odpowiedzialność dziedzica za długi spadkowe, powołanie instytutu ksiąg wieczystych i ich uporządkowanie, oraz zagadnienie karteli.

Termin nadsyłania referatów indywidualnych wyznaczony został do 18 kwietnia r. III zjazd prawników polskich odbędzie się w listopadzie r. w Katowicach a zakończy się w Warszawie w r. 1936.



Tłumy ludności ateńskiej zebrały się w trumny ze zwłokami gen. Kondylisa, „wiecznego rewolucjonisty”.

## Jest już 500.000 abonent Polskiego Radja

Katowice, 8 stycznia.

W grudniu 1935 roku Polskie Radio ogłosiło wielki konkurs radiowy na najtrafniejszą odpowiedź na pytanie:

„Kedy zostanie zarejestrowany abonent Polskiego Radja Nr 500.000? Na konkurs ten wyznaczono 100 cennych nagród.

W tej chwili Polskie Radio posiada już w swym rejestrze abonentów radiowych Nr 500.000, a ogólna cyfra abonentów w Polsce wynosi około 510.000, co licząc od dnia 1 stycznia 1935 r., stanowi rekordowy przyrost 135.000 abonentów. Wobec tego konkurs radiowy na abonent Nr 500.000 został zamknięty z dniem 7 m. Sąd konkursowy weźmie pod uwagę jedynie odpowiedzi, wysłane najpóźniej w powyższym terminie, przy czym miarodajna będzie data stempla pocztowego.

O składzie sądu konkursowego i wynikach konkursu, uczestnicy tego zostaną powiadomieni.

## Nędza po wsiach węglerskich

Katowice, 8 lutego.

Diennik budapeszteński „Magyaraság” donosi o stosunkach, panujących w wielu okręgach wiejskich na Węgrzech. W komitacie Borod panuje po wsiach straszna nędza; dzieci zwłaszcza cierpią wobec braku żywności; są okręgi, gdzie głównym po-

żywieniem dzieci jest wino; cukier należy do artykułów luksusowych i nie widzi go się prawie w użyciu; zdarza się często w szkołach powszechnych, iż dzieci mdleją z głodu i wyczerpania. Rząd powołał i zorganizował w celu przyżycia z pomocą ludności wiejskiej Zielony Krzyż.

## Pokoje

z wodą bieżącą ciepłą i zimną  
czyste, wygodne i ciche  
poleca

## Hotel Royal

w WARSZAWIE, Chmielna 31.

Blisko Dworca Głównego.

(3426)

## Życie sportowe.

Wisła w śniegu.

Kilkudniowe opady śnieżne stworzyły w Wiśle wspaniałe warunki narciarskie, pokrywając Wisłę 30 cm powłoką śniegu, który pada w dalszym ciągu. Idealnym warunkom sprzyja pogoda. Punktem zbornym początkujących narciarzy jest mała skocznia narciarska w Dolinie Dzieci, cink. obitująca w dużą ilość śniegu.

### Zawody narciarskie S. K. N. w Wiśle.

Korzystając z opadów śnieżnych, Śląski Klub Narciarski organizuje w nadchodzącą niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 10-tej treningowe zawody międzyklubowe w Wiśle z następującym programem — godz. 9-ta startem na stokach Beskidka obok Halamówki, o godz. 14-tej konkurs skoków na skoczni w Głębcach.

### Zawody narciarskie O. M. P. w Wiśle.

Zakończenie kursu narciarskiego Młodzieży Powstańczej, otwartego dnia 28 stycznia b. r. w Wiśle przez p. radcę Tomanka, odbędzie się w niedzielę, dnia 9 lutego b. r.

W programie zakończenia kursu m. in. bieg 12 km o oznakach za sprawności. Będą to równocześnie zawody o drużynowe mistrzostwo OMP. Nagrodę wydrwaną ufundował gł. delegat p. mecenas Witczak J.

Start zawodników o godz. 11-tej ze skroniska na „Baraniej”.

### Zawody narciarskie na Klimczoku.

8 i 9 lutego b. r. odbędzie się Wielkie Zawody Narciarskie międzyklubowe Bielska i Biela. Sobota godz. 11, bieg 15-kilometrów do kombinacji i do biegu otwartego. Niedziela godz. 11 skoki złożone i otwarte.

### Wycieczki narciarskie Harcerskiego Klubu Narciarskiego w Katowicach.

9 lutego 1936 r. zarząd Harcerskiego Klubu Narciarskiego organizuje wycieczki narciarskie. W. Wielka Kaczka, Wyjazd z Katowic w sobotę o godz. 14.46. Pojeżdżcie ze Zwardonia, zjazd do Rączy. Wycieczkę prowadzi p. Korzeniowski, p. odownik odzn. górskiej. Wycieczka dla wprawnych narciarzy Na Kukułę j Magurę, Wyjazd z Katowic w niedzielę rano o godz. 6.10 Wycieczkę prowadzi p. Tomala Józef. Wycieczki są punktowane do odznaki górskiej. Udzielą w wycieczkach zgłaszających w sekretariacie Harcerskiego Klubu Narciarskiego, Katowice, Francuska 12, tel. 34641 lub w Składnicy Harcerskiej, Francuska 12

### AKS. gra 9. bm. w Rudzie.

Doskonały zespół ligi śląskiej i faworyt do tytułu mistrzowskiego AKS. gości 9 bm. w Rudzie, gdzie rozgrywa mecz towarzyski z miejscową Slavia. Mecz wywołał zrozumiałe zainteresowanie

### Zimowy zlot sokoll Okręgu II.

Zapowiedziany na 9 lutego br. „Zimowy Zlot Sokół”, spowodu nastania korzystnych warunków śnieżnych odbędzie się. Program zlotu obejmie między innymi zawody lyżiarskie i narciarskie, pokazy na lodzie i inne niespodzianki. Po zlocie zabawa taneczna na lodzie. Początek zlotu o godz. 15 na boisku „Sokół” w Zależu u wylotu ul. Bocheńskiego za torem kolejowym — przystanek tramwajowy Zależe — Dwór.

### Imponująco zapowiada się zabawa karnawałowa AKS. Chorzów.

Zabawa karnawałowa AKS-u odbędzie się w niedzielę dnia 9 lutego br. o godz. 19 na sali p. Starzyńskiego (Dm. Polski) przy ul. Wolności. Zaproszenia wydaje sekretariat AKS-u w kasyjnie Huty Pilsudski

### Ping-pong w Z. S. Katowice.

2. II. 1936 r. w Sokolni na Zawodniu odbył się rozgrywki ping-pongowe o mistrzostwo związku grodzkiego Z. S. Katowice. Do rozgrywek zgłosiło się następujące zespoły: Boguciel, Bogucie II, Zależe I, Zależe II, Dęb, Katowice-Śródmieście.

System rozgrywek był puharowy. Po zwycięstwach i stojących na wysokim poziomie walkach tabela rozgrywek ułożyła się następująco: Tytuł mistrza Powiatu Grodzkiego Z. S. Katowice zdobył Oddział Z. S. Bogucie I przed Zależe I, Zależe II, Katowice-Śródmieście, Bogucie II, Dęb.

W rozgrywkach pojedynczych mistrzostwo zdobył ob. Krzanowski Leopold Z. S. Bogucie I przed ob. Wojtek Rudolf Z. S. Zależe.





### Ze Śląskich kopalń i hut

# Straszak statystyczny i rzeczywistość

Polska w swoim rozwoju gospodarczym przechodziła okres specjalnego rodzaju etatyzmu. Trzeba podkreślić, że etatyzm ów był rzeczywiście czemś zupełnie specjalnym, czemś, co tylko dla uproszczenia zagadnienia niektórzy etatyzmem nazwali.

Najpierw w okresie powojennym, a później w okresie rozpoczynającego się kryzysu gospodarczego, Państwo siłą rzeczy musiało ingerować w rozwój gospodarstwa narodowego. Zjawisko to spotykaliśmy zresztą nierzadko w Polsce. Zalążanie różnicy między produkcją a konsumcją, między wytwarzaniem dóbrami a ich wymianą — przesunięcia w rozkładzie zapasu złota na świecie — wywołały tak wielki wstrząs dotychczasowej gospodarki światowej, że w wielu państwach rządy zmuszone były dla ratowania gospodarstwa narodowego przejść na rzecz państwa szereg warsztatów produkcji.

Z drugiej strony na rozwój owego — specjalnego rodzaju — etatyzmu wpływała w Polsce konieczność podejmowania inicjatyw gospodarczych w tych gałęziach produkcji, w których inicjatywa prywatna nie wykazywała zainteresowania, a których rozwój niezbędny był dla celów zagospodarczych, a więc przedewszystkiem dla obrony kraju.

Rząd premiera Kościłkowskiego przezwadza obecnie prace nad przywróceniem zwiniętej przez pogłębienie się kryzysu światowego równowagi polskiego życia gospodarczego. Nic więc dziwnego, że w orbicie prac gospodarczych rządu znalazło się i zagadnienie rewizji niektórych kierunków etatystycznych polityki gospodarczej Państwa. Oczywiście chodzi tu o te gałęzie produkcji, których etatyzacja nie da się umotywić ogólnymi założeniami planu gospodarczego obecnego rządu. Chodzi więc o zbadanie, czy tego rodzaju zatępowane gałęzie produkcji przemysłowej istnieją, czy nie. A jeśli istnieją, to czy należy je w dalszym ciągu utrzymywać z przyczyn społecznych, lub innych powodów zagospodarczych, czy też zlikwidować?

W Polsce oczywiście istnieje zastęp zasadniczych, bezwzględnych przeciwników etatyzacji. Nic więc dziwnego, że niezmiernie słuszną inicjatywą rządu spotkała się wśród nich z zupełnie specjalnym przyjęciem. Ludzie ci więc wystąpili z sensacyjnym odkryciem, że w roku ubiegłym posiadaliśmy w Polsce — aż: 1907 przedsiębiorstw państwowych, a więc liczbę niewątpliwie bardzo dużą, liczbę, która wymaga natychmiastowego, energicznego działania w kierunku odatyzowania życia gospodarczego.

Cóż się jednak okazało? Jak wynika z oświadczenia P. Min. Przemysłu i Handlu dr. Góreckiego — liczba ta jest typowym przejawem psychozy antyetatystycznej. Włożono w to 1907 przedsiębiorstw państwowych niż więcej tylko 93 urzędy

dyplomatyczne i konsularne, 111 wojskowych formacji liniowych, 92 urzędy drugiej instancji i starostwa, 184 urzędy skarbowe i celne, 166 sądów i więzień itd.

Straszak etatyzmu okazał się więc zupełnie urojony, a argumenty wysuwane przez wojujących antyetatystów — zgola niepoważne.

Podjęta przez rząd inicjatywa dokładnego zbadania zagadnień etatyzmu w Polsce niewątpliwie pójdzie właściwym torem i wyda pożądane owoce. Z jednej strony okaże się, jak ten „groźny“ etatyzm naprawdę

## Ze zjazdu pracowników lecznic brackich

W tych dniach w Katowicach odbył się zjazd delegatów lecznic brackich zwolany przez Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych ZZZ. Zebranie zajął sekretarz p. Sroka-Sierosławski, witając licznie zebranych delegatów. Po złożeniu przez delegatów sprawozdań organizacyjnych, referat programowy wygłosił p. Sroka-Sierosławski, podkreślając konieczność zorganizowania wszystkich pracowników lecznic celem obrony zdobyczy społecznej. Po krótkiej dyskusji chwalono następującą rezolucję: 1) Zebrani delegaci lecznic brackich zwracają się do Dyrekcji

wygląda, z drugiej zaś — przekonamy się, które z gałęzi naszej etatystycznej produkcji są dla takich czy innych względów konieczne i muszą być nadal utrzymane, które zaś można i trzeba zlikwidować, aby nie stały na drodze realizacji ogólnego planu gospodarczego obecnego rządu.

Na tem tle jednak huczne, lecz puste frazery antyetatystyczne musimy traktować niepoważnie. Mimowoli bowiem przypominają one występy ludzi, którzy w zbytnim zapale, chcąc dosięgnąć konia, skaczą przez niego.

Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach o wstrzymanie dalszego potrącania podatku specjalnego. — 2) Z uwagi na wyjątkowo ciężką i niebezpieczną dla zdrowia pracę personelu lecznic brackich, delegaci zwracają się do Ministerstwa Opieki Społecznej i Ministerstwa Skarbu o wycofanie zarządzenia odnośnie podatku specjalnego, potrącanego pracownikom lecznic. W wolnych wnioskach omówiono szereg aktualnych spraw, między innymi postanowiono utworzyć prezydium rad zakładowych, celem kontynuowania dalszych prac na krótkich przez zjazd.

## Nowe placówki pracy na Śląsku

Istniejące od 1933 roku kursy garbarskie w Rudzie, wyszkoliły wielu bezrobotnych na garbarzy. Po jakimś czasie, z inicjatywą uczniów garbarskich Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego i Domowego w Katowicach, uruchomiono w Rudzie Śląskiej garbarnię skórek króliczych i zamsów.

Garbarstwo w Rudzie Śl. ma już swoją trybunę tradycje. Uruchomiono warsztaty pracy — które z każdym dniem zyskują na tężyznie. Istnienie tych warsztatów wskazuje, że przemysł garbarski ma rację bytu, a zarazem staje się wprost koniecznością, tu na G. Śląsku. Składają się na to następujące czynniki:

Headowa królików w Woj. Śląskiem produkuje rocznie od 600 — 800.000 skórek króliczych i 40.000 skórek kozich. Śląsk zatem posiada surowce na miesiąc.

Nastawiona na kierunek amatorski headowa królików, w miarę pogłębienia się kryzysu — podpada, a ilość zrzeszonych, wyszkolonych headów, ustawicznie się zmniejsza, przez co racjonalna headowa dążyce. Jedynym ratunkiem dla potrzeb rynku wewnętrznego, może zatrudnienie kilku tysięcy pracowników.

Wzrastające bezrobocie, zwłaszcza wśród dojrastającej młodzieży, każe szukać nowych dróg rozwiązania zagadnienia i uruchamianie nowo warsztatów pracy, zwłaszcza, że ciężki przemysł nie jest w stanie rozwiązać zagadnienia bezrobocia.

Mimo wielkiej produkcji surowca (z królików), na Śląsku, garbarnie w Polsce muszą sprzedawać surowiec z zagranicy.

Na rynku Śląskim istnieje wielkie zapotrzebowanie na skórkę króliczą, które przy obecnym zużyciu społeczeństwa, są pozyskiwane i chętnie

nie noszone. Następnie klimat Śląska wymaga raczej lekkich futer króliczych, aniżeli ciężkich futer baranich.

Rozwinięty przemysł garbarski, związany z headową, spowoduje uprzemysłowienie i urentowanie headów królików przez zorganizowanie zbytu mięsa króliczego i podwyższenie cen za wyprodukowanie skórek.

Garbarstwo na G. Śląsku uruchomi szereg warsztatów kuśnierskich, które pracując tylko dla potrzeby rynku wewnętrznego, może zatrudnić kilka tysięcy pracowników.

Istniejące garbarnie nie wywarły wpływu na podniesienie headów, co przy dotychczasowym systemie skupu, raczej niszczy headów. (Cena za skórkę surową króliczą waha się w granicach od 5—15 groszy). Cena ta sprawia, że króliki hoduje się dziś przeważnie na mięso, a nie zwraca się uwagi na futerka, ich jakość i konserwację.

Mimo istniejących garbarni futerkowych w Warszawie i Krakowie, do dzisiaj jeszcze wyiała się do przerobki skórkę zagranicę. W roku 1927 Polska wyiała skórek surowych zagranicę za 2.000.000 złotych, a sprowadziła do kraju przerobionych za 22 miliony zł! Zatem — ohey robotnik i przemysłowiec zarobit 20 milionów zł.

Rozwinięty przemysł kuśnierski szeroko rozprzerzconiony na Śląsku, oparty o garbarstwo, jako źródło taniego zakupu futerek, da zatrudnienie kilku tysiącom ludzi.

Należy nadmienić, że Francja z headówi królików, jak i całej przetwórczości w tej dziedzinie, osiąga dochód, wyrażający się cyfrą 3 miliardów franków! A u nas?

Inicjatywa uruchomienia garbarstwa na Górnym Śląsku wyszła od bezrobotnych, dawnych

ucamiów. Samotność, poświęcenie ich i ich powołuje, że chętnie imają się pracy, a nie tylko w dziedzinie garbarni jest z nich bardzo dowolone, bo wykazują dużą inteligencję w pracy, zdając sobie sprawę, że wykują ją nie tylko dla własnych rodzin.

Ogólne zainteresowanie garbarnią jest u nich bezrobotnych i harcerzy w Rudzie jest wielkie, że codziennie zgłaszają się do pracownicy w poszukiwaniu pracy. — Tak kierownictwo nie jest w żadnym stanie wszystkich zatrudnić. Nie więc dziwnego, kurs kuśnierski w Rudzie cieszył się tak wielkim zainteresowaniem i frekwencją, że harcerze i córki headówow kursu.

Wyniki trzytygodniowego kursu, urządzanego przez Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego i Ludowego, popartego przez gminę w Rudzie, p. ngr. Paszkowskiego, z lennika zakładania warsztatów pracy dla dzieci, dały wyniki i rezultaty takie, jakich nie oczekiwano kierownictwo kursu.

Wyroby kursistek spotkały się z szczerem uznaniem na wystawie w Pszczyźnie. Uczniżki kursu nauczyły się robienia chłodziw ze skór kozich, czapek futrzanych, kołnierzy płaszczyków dziecięcych. Uczestniczki wzięły prztem duży zasób energii, opamiętano przedmiotu i wielkie zainteresowanie dziełami pracy. To spowodowało, że w projekcie są sze kursy.

Wymienione przesłanki na temat garbarni i headówi królików na Śląsku, znane są naszym władcom, zwłaszcza wielkiemu oredownikowi zakładania nowych warsztatów pracy i zdaty inicjatywy, Pannę Wojowidzie Śląskiemu M. Grazyńskiemu, który nie bacząc na ciężkie obowiązki wdarza, znalazł ku temu w chwili, na zapoznanie się ze stroną górnictwa i ze wszystkim co się robi w Rudzie przybywając do Rudy, a zarazem udzielając cówce poparcia.

Omawiana garbarnia znalazła również parcie w Wydziale w pow. Świętochłowickim osobie Pana Starosty Szalińskiego, który w zamieniu doniosłości poczynną, udzielił pomocy finansowej, jak również Zarząd gminy Rudzie, w osobie p. burmistrza mgr. Paszkowskiego.

Poza czynnikami rządowymi i komunalnymi z pomocą wydatną i również garbarni dyktory banków Spółek Zarobkowych i Gospodstwa Krajowego, w zrozumieniu doniosłości zagadnienia, udzielił bezpłatnie lokalu w wnej fabryce wełny i margaryny „Unifak Rudzie, na pomieszczenie garbarni. — Tow. Pop. Przemysłu Ludowego i Domowego w oparciu o garbarnie w Rudzie, pragnie pisać do życia jako osobny dział. — Kuśnierze celem zatrudnienia większej ilości młodej bezrobotnej żeńskiej, i przez pominięcie niecierpiąco trzech — uprzestąpił szerszego ogółowi nabywanie gotowych wyrobów barm.

Postawienie więc tej placówki na należyte poziomie, urentowni headówi królików pswie masowe zapotrzebowanie skórek, które obecnie zakupuje garbarnia w każdej ilości, plac najniższe ceny od tych, jakie dotychczas osiągnęli headowcy od przeciętnych handlarzy.

Posiadacze skórek mają okazję zbycia w kiego rodzaju surowca futerka w garbarni rudańskiej na Górnym Śląsku.

Placówce tej, która w pewnej mierze łaskuści bezrobocia, należy życzyć owocnychników w imię dobra obywatela i społeczeństwa.

NIEPOROZUMIENIE. Właścicielka domu, w którym upieczony lekarz wysłał lokala: — Panie doktorze, nieprawdy już przed drzwiami — To świetnie, niech wejdzie, niech wejdzie!

MEŁE NALZENSTWO. — Jako ci się wiele nowym stanie! — Jak w kabarecie. Żona ma zasuwając pełnowstepy i tylko się mule już zabraknie cierpliwostęstepu dady.

(Ciąg dalszy ze str. 5-jej.)  
Wciążki mieszczą, lub zanosiła je do nieprzejawnego wszystkiemu co polskie, farosza. Był tam i Jan powożący ze Zaborza, ciałowik ogromnej siły fizycznej, o spojrzeniu władczy, którego wolk nie się nie mogło sprzeciwić. Opowiadano o nim, iż cały swój poboczny zarobek z kopalni przetraca na cele narodowe.

Niemniej ciekawą postacią był tam, starszy już wiekiem inwalida górniczy, lecz trzymający się krzepko na nogach i zawsze gotowy do gawędy. Lecz więcej jeszcze do śpiewu i stąd nazywano go śpiewakiem, mimo że inne miał miano. Symptomował jawnie i socjalizmem, lecz miłośić śpiewu, — a trzeba przyznać, że śpiewał bardzo pięknie, — była tak wielką, iż wodał kompanie do różnokiej miejsc opustowych, byle tylko idąc na sprzedaż, śpiewać mógł ile dusza zapagnie. W ukręciu, między swoimi śpiewał jeszcze a wielkosen przejęciem różne pieśni socjalistyczne, lecz darowujemy mu to chętnie, bo pozatem był dobrym Polakiem i miał za sobą kobiety inteligentny, jedną z najlepszych pracowników urzęd Śląskiego. Oboje dość samotni i już niesależni od władz w kopalni, mogli swobodnie wypowiedzieć swe myśli i z sądem ich się liczyć, a przezwrotnie z sądem jego kobiety. I taki prawdziwy już socjalista był w tu takie między siebie, a na imię było Alojz i pochodził ze Słonecy. Słonecy Polak bez zaprzeczenia, lecz dwulem całym oddany

swej idei, badawczem okiem spoglądał na wszelkie polskie poczynania i ciekawo nie raz zadawał pytania. Jak to naprzykład w tej przesytej Polsce kwestja robotnicza się rozwija. Nosił zawsze ze sobą „Gazetę Robotniczą“, wychodzącą wówczas w Katowicach i głosił, że Polska może być tylko ludową. Poza tem nie pił i nie palił i głosił a mocą apostoła, że nie wolno być niewolnikiem żadnego narodu.

Równocześnie z zapadającym zmrokiem pozostawiano okna, zapalono światła i raz jeszcze stwierdzono, czy caunajęcy przed domem, znajdują się na wycich stanowiskach.

„Niedaję pozor na wszystko!“  
Z głębi dobił słabo oświetlonej świetlicy wytoniła się postać jednego z akademików, który począł opowiadać dzieje ostatecznego naszego powstania. Mówił biegle i śmiało, był, iż opowiadał ten przedmiot w zupełności. Opowiadał o wespaniałej organizacji całego narodu, która objęła swą pracą wszystkie dziecięcinę ówczesnego życia. Wymieniał nazwiska znakomitszych wodzów powstania, szarwono jak i nazwy miejsc, gdzie główne się walki toczyły. Omawiał pomoc Galijską, która się stala poważnym, przygotowanym obywatelom i udział Wielkopolski, która stała przesyłata sformowane u siebie oddziały. Nie zapomnieli i o owem gimnazjum w Trzemesznie, które przez jedną dobę się wyłudniło, bo gdy młodzież zbiegła do powstania, to w ślad za nią tegoż jeszcze dnia po-

spieszyli profesorowie, by młodzieży tej samej nie pozostawić. Gimnazjum to Prusacy zamknęli.

Omawiał ogromne ofiary pieniężne, bezprzykładne bohaterstwa kobiet, a nade wszystko stawiał kwestję walczących, dowódców i świetlaną postać walczących młodzieży. Długo, bardzo długie mieszczą walki owych. A potem: wzięcie, Sybir, katoryga, zubożenie. Gdy amilkły już słowa miedego prelegenta wzruszenie słuchających było tak silne, że nikt się z miejsca nie poruszył, każdy przyjął jeszcze raz w sobie, zasnane przed chwilą wrażenia.

Lecz tam wśród gromadki stojącej bliżej drzwi, coś się poruszyło, coś jakby zakłótyło tym zespolem. Z gromadki tej wytoniła się postać Florja, który w całej okazności obrzyknął swej postaci, na oszo również kłóty się wysunął i powoli, miarowym ostepem jakby trochę krokiem, wszedł w przeciwoległą kąt izby. I już przed stolem oddzielnym go od prelegenta przystanął i uniósł w górę wspaniałą swoją głowę. W promieniach światła zamigotała jasna szczieta jego broda.

— Mówicie nam o tyłu ofiarach, o takim bohaterstwie i aparatu się wszystkiego co siemnie, więc i jako to być może, że dote nie styciejszyli? Nijak sromuwać tego nie możemy. Więc mówcie...  
Przez twarz młodzieńca przemknęło coś jak wyraz zakłopotania, wobec tak wyraźnie stawionego mu zapytania.

Tyle bohaterstwa i porażka. Lecz czy odzyskał przytomność, jednym jakgdyby tem oka ogarnął przeszłość, spojrzawszy leca spokojnie w oczy pytającego i wyprze: „za mało nas było, zgubiła nas przemoc i broni już walczącym zabrakło“.

— Zamato was było? — Florczak zdę się wazyć i cedił kładło słowo. — Aha, to tak.

Ale czy wyszła tam nie wiedzieli tu o miedze za Przemysł i Brynję, więc tej samej mowy i tego samego imienia.

Cemuście po nas nie przyszli? — Tak tu se sto tyście mogło stanąć na owej stronie. Nie mieliście broni. A u nas była. Po-

Wyciągnął przed siebie silne, do siebie przytykłe ramiona, i na krawędzi stołu był długi pięści, podobno do młotów.

— U nas byli i ludzie i broni było postatkiem, lecz wyszcie o niej nie wiedzieli. Ale teraz, to już to chyba wiadomo.

Waruszenie ogarnęło obecnych, lecz się z ust się nie wydobywały. Rozumiano i bez tego i tylko silniej ścisłano sobie dłonie na odchodem.

Dziadziactwa z Królestwa jedna z ostro opuszczala tę izbę i krzygę swą postać w tym wieczornym, zamysłona sunęta przed siebie. W pewnej chwili podniosła swą głowę i wzdroniła spojrzeniem w stronę towarzyszącej jej mężczyzny i wyrzekła z mocą: — Zdaje mi się, że bytam w świątyni.

# Wiadomości turystyczne i narciarskie

## Zakopane — miastem wydzielonym?

Władze miejskie w Zakopanem wystąpiły do wojewódzkiej instancji administracyjnej z wnioskiem o wydzielenie miasta Zakopanego z powiatu nowotarskiego i o zorganizowanie tego powiatu jako powiatu miejskiego w granicach obecnej gminy uzdrowskiej zakopiańskiej. Argumentem głównym są względy gospodarcze: Zakopane liczy dziś około 20.000 turystów, w pełni nasilenia ruchu sezonowego ludność jego wzrasta czterokrotnie do 80.000; posiada ono wiele niezaspokojonych potrzeb z dziesiątym urządzeniem sanitarnym, wodociągowym, tendarzyskim, że znajduje się w najgorzej fazy swego wielkiego rozwoju jako ośrodek polska stacja turystyczna, sportowa, uzdrowska i rozrywkowa o znaczeniu coraz więcej międzynarodowym.

W tym czasie, wpływające z ruchu turystycznego, opłat klimatycznych i t. p. nie ma miejscowe potrzeby, lecz w przeważającej mierze do wydziału powiatowego, ekwidy, wpływają na potrzeby całego Podhala nowotarskiego, ale w bardzo niewielkiej mierze na potrzeby Podtatrza.

Jako wiadomo, memoriał m. Zakopanego zoparty u naczelnych władz administracyjnych przez liczne organizacje społeczne, w tem m. in. Towarzystwa Turystyczne z Pol. Tow. Tatrzańskie na cele.

W związku z projektem wydzielenia Zakopanego z powiatu nowotarskiego, wypadłoby zażądać się raz jeszcze nad poruszoną w opinii publicznej od 10 lat sprawą

strzeżenia zasad racjonalnego zabudowywania i t. p.

Studia dotychczasowe przychylają się do wyodrębnienia wraz z Zakopanem miejscowości podtatrzańskich: Witowa, Kościeliska, Zubuskiego, Poronina, Murzasichla, Bukowina, Białego Dunajca, Gliczarowa, Brzegów, Jurkowa i Rzepki. Powstały by wydziałem ze starostwa nowotarskiego w ten sposób teren Skalnego Podhala, z Zakopanem, jako swą stolicą, stanowiłby pierwszy w Polsce

### „górski powiat uzdrowsko-turystyczny“

w którego granicach znalazłby się również obszar Tatrzańskiego Parku Narodowego, do którego organizacji Rząd zamierza przystąpić w ciągu bież. roku, a to zgodnie z opublikowanym w pierwszym połowie stycznia br. oświadczeniem podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów, dr. J. Grzybowskiemu.

w. mil.

## Górska epopeja słowacka na filmie

W drugiej połowie 1935 r. firma kinematograficzna „Lloydfilm“ z Pragi rozpoczęła prace nad stworzeniem nowego filmu pt.: „Janosik“ śmiałym tym zamiarem porwano się na stworzenie arcydzieła o możliwościach artystycznych obryzmnych. Film „Janosik“ w ujęciu słowackim mógłby przy odpowiednim założeniu konstrukcyjnym i umiejętnej nagrańmi stanowić przebieg o niemal rewolucyjnym znaczeniu społeczno-etycznym (moment „równania świata“ i sformułowanie wymiaru sprawiedliwości społecznej), szczególnie w razie właściwego ujęcia dziejowo-etnograficznego. Reżyser czeski M. Fric dobrał sobie znakomitych współpracowników słowackich (między innymi znanego etnograf-kinematografista i badacza kultury ludowej K. Plicka, autor wspaniałego krajoznawczo-etnograficznego filmu słowackiego „Zem pieśnią“) i

jak widać z zapoczątkowania prac, nie dopuścił do zepsucia tematu. W odróżnieniu od spakowanej „Tatrzańskiej zomancy“ (nieudany film czeski z 1933 r.) dobrane właściwie aktorów do ról (sami Słowacy i Słowaczki), sceny zaś zbiorowe nakręca się w najczystszych środowiskach folkloru górskiego w Słowacji, np. w Zarywie i w Parnicy na Dolnej Orawie, gdzie wykazano wiele świetnych dźwiękowych scen z autentycznym miejscowym strojami, tańcami, śpiewem i muzyką. Filmowa premiera odbyła się w końcu stycznia br. w Bratysławie. Prasa słowacka wyraziła nadzieję ujęcia przez film legendarnej góraliszczyzny słowackiej z lat jej największego „napiecia“ stylowego z punktu widzenia rozwoju historycznego i etnograficznego.

w. mil.

### odrębienia z powrotem nowotarskiego całego Podtatrza

W sprawie miejscowości letniskowych i ośrodków turystyczno-narciarskich, położonych na północnym i wschodnim t. zw. Skalnego Podhala, przedmiotem jest przedmiotem studiów Zarządu Burze Planu Regionalnego Podhala, jak Prezydium Rady Ministrów. Chodziłoby o jednolite traktowanie przyszłego rozwoju uzdrowsko-letniskowego i kulturalnego obszaru podtatrzańskiego, ochrony jego wartości krajoznawczych i regionalnych, rozwoju urządzeń higienicznych i komunikacyjnych, prze-

### Wizytynka turystyczna

#### „Kontrolny“ stosunek Min. Komunikacji do organizacji turystycznych

Polskie Tow. Tatrzańskie otrzymało od Ministerstwa Komunikacji nie przychylił się do próby o przedłużeniu okresu biletów turystycznych 1000 i 2500 w sezon zimowy. Do przejazdów w ten sposób w okresie zimowym służą bilety górskie 1000 i 2500 km.

Znaczący należy, że Polski Związek Narciarzy korzysta rokrocznie z biletów turystycznych również i w letnie, i że Min. Komunikacji nie odstąpi członków tego Związku z organizacji turystycznych, chociaż Polski Związek Narciarski jest organizacją sportową i turystyką słabą na taczność,

### DAN KRZEMIENSKI.

## Przez Wschodnie Karpaty

(Dokończenie.)

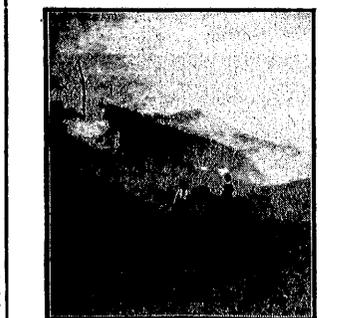


Huculi na koniach.

Watał szary poranek. Konik huculski czekał schronieniem, obczujony plecakiem. Odwrócił się w kierunku, wyciągał w r. 1916. Stokach Szekierów. Ponieważ i armaty przychodziły, marsz jest niezbyt meczy, lecz żniwiecierpieli monotonią podchodzących wzdłuż wąwozu ścinają zakosy. Pierwszą z nich, w górę kucyk huculski.

„Mógłbyś zrobić Odnazkę Górska“ — mruknął. Skubnąc się i naszą piątką miła krowy i skubnąc bez podpiechu trawę. Wszystkie dni nurza się w mgłę, jak w rozwodnym mleku. Z nudów siada to jeden, to drugi, wędrowni paczki na kuca, przy któregoś trzyma się poważny lwaś z Hrynawy.

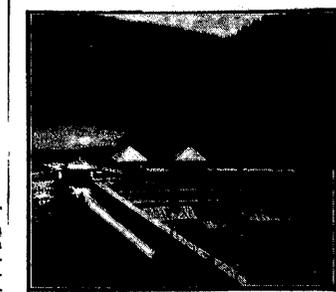
Z uczuciem nudy wykaczamy Hałę Michajłową (1810) i Tarniec. Na Babie Ludowej zaczyna się mleko przerezczać, mgła leniwie opada w dół, na północny spod skiepijonych obłoków wychyla się zamazana Skupowa (1580), która stróżuje nad Letemem. Na południowym zachodzie pokazuje się Czy w czyn (1769), pan i władca tych stron. Ale z gardzieli dolin znów bez-



W Karpatach Wschodnich — w głębi Czywczyn, szaleśnie unoszą się obłoki, otulają swą watą trawiane zbocza, płoty z kolczastych drzew na północnych, ludzi i bydło. Na Kamieniu, Bukojni mleko. Na Pniewiu (1865) grzebieć na kilometrów przesłania prawie tę równię. Jego zagłębienia i kształty topą się w mgłę. Zbocza szerokie i równe, całkiem niewidoczne. Krowy pasą się spokojnie jak na równinach bagien polskich. I kompas tu nie pomoże, gdy nie wiadomo, gdzie trzeba skręcić z grzbietu polo-

nin hrynawskich na klawie Łostun. Brak poprostu w mgłę jakiegokolwiek punktu zacepania dla orientacji. Po trzech kwadransach marszu musimy uciec się do najpewniejszej busoli: intuicji. Jerzy z rozpędu skręca w prawo, i brodzi po mokrych trawach, jak na Dubowem błocie na Polesiu.

Ostatecznie dobijają wierzchołki do składu żywności na zachodniej uboczy Pniewia. Z bierwin zbijamy skład, jak na Alasce; przechowuje w swym wnętrzu to, co w ciągu wielu miesięcy musi wysłarczyć, nielecymy, żyjącym tu ludzimu lasu. Dostanie tu tytoniu najłohszego gatunku, słoniny i maki kulbarydzanej. Po krótkim odpoczynku ruszamy dalej. W ciszy zapadającego wieczoru śni u naszych stóp mo-



Klawie Łostun na gotym Czarnym Czeremoszu. drapanie budowli, tkwiącej na jednym z końców potężnej drewnianej łamy, zamykającej klawie, mieszka zdziwaczali strażnik klawy,

### WITOLD ZECHENTER.

## Zima

O zaśnieżone dalekie przestrzenie!  
o ostre blaski śniegów technięty w słońcu  
serce jak ziemia w śnie zimowym drzemie,  
jak oziminy pulsuje ku wiosnie.

O biały spłocie dróg wiodących nigdzie,  
bo rozdróżyć strzęg kopce śnieżnych młotów  
jeśli do serca mego dziś ktoś przyjdzie,  
napotka pustkę zasnutą śniegami.

Zamarta wszelka do życia tęsknota,  
bo pochylłem się na własnym grobie —  
o dżwone życie! czyż żyje się poto,  
by białą, cichą śmierć wykarłmieć w sobie?

Chłona mnie usta wiecznie tajemnicy —  
niech mnie miłości usta dańś całują,  
gdę wielkich uczuć i wielkich nasyceń,  
chęć śnieg tak pada cicho, miękko, czule...

Gwiadzi! gdy wśród was śmierć daleka  
kroczy,

pożarem spłocnie pustkę śnieżnoblak,  
bo to nieprawda, że życie brak mocy!  
bo to nieprawda, że życie — to mało!  
Człowiek się kruszy jak pył śnieżnych kwiatów,

zamiast wyprężyć swe mocne ramiona  
i śpiewać chwale żyjącemu światu,  
gdę ziemia cicho pod snem śnieżnym kona...

## Kronika narciarska

### Stacje ratunkowe P. T. T. i T. K. N. w Karpatach.

W bież. sezonie się stacji ratunkowych ulega znacznemu rozszerzeniu, zarówno w Beskidach Zachodnich, jak i w Karpatach Wschodnich. Ogółem uruchomiono 26 stacji ratunkowych, zaopatrzonych w apteczki i w sprzęt ratunkowy (tobogany, nosze, sprzęt lawinowy i t. p.)

Od 21 do 23 listopada ub. r. odbywał się w Zakopanem staraniem P. T. T. kurs dla zarządców i działawców górskich schronisk turystycznych, obejmujący zasady ratownictwa letniego i zimowego, udzielania pierwszej pomocy rannej, oraz higienę gospodarki schroniskowej. Kurs ten objął wszystkich niemal działawców schronisk z terenu zachodnio-karpackiego. Uczestnicy otrzymali świadectwa z ukończenia kursu.

By zapobiec wypadkom zaginięcia i zabiędnia w górach, czyni się próby instalacji sygnalizacji dźwiękowej i świetlonej w schroniskach górskich.

W grudniu ub. r. uruchomiono stacje ratunkowe na Turbaczu, w Zwardoniu, na Leskowcu, Wielkiej Raczy, Równicy, Słozku, na Hali Gorczykowej, w Siankach, na Klimecu i Steryzorsze,

O. P. powoła do współpracy instytucje społeczne, mające na celu ochronę przyrody.

### Przyszły rezerwat górski na Kurnatuch.

Oddział Gorlicki P. T. T. za pośrednictwem Zarządu Głównego P. T. T. zwrócił się do Ligi Ochrony Przyrody z prośbą o rozpoczęcie kolejnego celem wykupywania z rak prywatnych grzbietu t. zw. Kurnatuch w partii Magóry Watkowskiej (zachodnia część Beskidu Srodkowego) celem utworzenia rezerwatu w tej niezmiernie ciekawej i malowniczej okolicy górskiej, obejmującej grzbietowe uroczyska skalne i lesne w wyjątkowo dobrze zachowanej formie. Jak się dowiadujemy, Państw. Rada Ochrony Przyrody zainteresowała się powyższym projektem.

## Opłaty dla myśliwych - narciarzy,

uczestników rajdu kolejowo - narciarskiego.

W czasie V Rajdu Kolejowo-Narciarskiego będą dla narciarzy — myśliwych urządzone dwa polowania w Lasach Państwowych, a to w W. rocznie lub Delatynie w Karpatach Wschodnich, oraz Damienczyku lub Napolomkach pod Kurnatuchem. Koszty polowania wynoszą: za prawo udziału w polowaniu od osoby zł 10, zaś w wypadku, jeśli myśliwy pragnie zatrzymać odstrelowaną przez siebie zwierzynę, dopłata za każdego odstrelowanego zająca zł 2, za łisa zł 20, za dzikę zł 25, za wilka zł 60, za zająca zł 50. Myśliwi pokrywają nadto koszty dojazdu do rewiru, nagor. ki (zł 1,50 od naganioza dziennie), oraz wszy-

stkie koszty ewentualnego zaprowiantowania (zł 8 do 10 zł dziennie od osoby). W wypadku, gdy myśliwi — narciarze będą żywić się poza obciążeniem rajdowym, otrzymała od Kierownictwa Rajdu za odpowiednią ilość dni zwrot kosztów utrzymania w wysokości, która zostanie ustalona. Wrazie zgłoszenia się myśliwych na Rajd, Tow. Krzewienia Narciarstwa (Kraków, ul. Piłsudskiego 13, Telefon 128—28) prosi o rychłe podanie nazwisk i dat, celem możliwości podjęcia się rajdu o uzyskanie kart łowieckich dla narciarzy myśliwych.

który z niechęcią przydziela łbę z rozłożonym się piecem i trzema wrykami, niespokojnym duchom, które niewiadomo paco wyjrwały się z kręgu cywilizacji, aby w puszczy u wrócić Czarnego Czeremoszu szukać czegoś nieokreślonego. Wprawdzie kury są, ale są jak niema, chleba nie ma, brak wszystkiego, nawet las, kłochka miał jeszcze buki przy Burkucie, gdzieś je po drodze stracił. Z laski wkońcu przydziela pan dozorca Gerhardowi półtora litra mleka.

Wypijwszy mleko i przegrzyszy się chlebem z kiebasą (horribile dictu), zagrzebują się wasy w śnie na wykach. Choć to lipiec, słychać w śnie metaliczne dzwonienie sębów, co jak sygnał Polskiego Rajdu w Katowicach. Sen jest krótki i niezbyt krzepięcy.

Wobec niewyraźnej pogody najbliższy dzień poświęcamy oglądaniu klawy. Powstała ona w ten sposób, że rozszerzenie doliny, w której pynie Czeremosz, zamknięto potężne drewniane tamo. W ścianie tamy tkwią słusy, które regulują odpływ wody; są to potężne drewniane drzwi, podnoszone i spuszczone specjalnym mechanizmem. Od słuzęgodnym spadkiem prowadzą w dół szerokie drewniane kooryto. Na spiętrzonej jezioru nad tamą huculi budują swe trawty. Składają po kilkanaście okragiów smreczanych razem, łączą je linką drucianą z przodu, a potem tak powstałe ogniwo „darabę“ przysięgają do takich smychach wachlarzyków drzewa, znajdujących się z przodu i z tyłu. Gdy woda w klawie podaje się pod koronę tamy, słusy rozwarają swe upusty, woda spada gwałtownie w dół, a gdy stan wody nadej, w Czeremoszu wzniesie się o janki 30 do 50 cm., zjeżdżają huculi na darabach, sterując nimi, jak rzymcy woźnice, stojąc na awych kwadrtydach.

Nasze worki, opróżnione już od Zielonej,

(Dalszy ciąg na str. 8-ej.)

# Szczepan Grenda skazany na śmierć

## Wyrok dorozącego sądu wojskowego

W drugim dniu rozprawy przeciwko obywateli mordercy Szczepanowi Grendzie, który przed niedawnym czasem zastrzelił w podstępny sposób inż. Dyllona w Tatrach — sąd odczytał akta sprawy z których wynika, że osk. Grenda w czasie służby wojskowej był kilkakrotnie karany dyscyplinarnie za różne wykroczenia. W kompanii napisano mu następującą ocenę: „Lolalność, przebiegłość, dyscyplina dobra, orientuje się powoli, dzielny, wymaga stałej kontroli. Fizycznie wytrzymały. Z innych akt dowiadujemy się, że Grenda był w Chorzwie kilkakrotnie karany za kradzieże. Sąd interesuje się szczególnie sprawą kartecki napisanej przez Grendę, a zawierająca następującą treść: „Hell Hitler! Nieder mit Polen! Hoch lebe Deutschland!“ Oskarżony w bardzo nielasy sposób wyznał ten szczyt. Następuje seria dalszych pytań.

Przywołani w charakterze znawców lekarze wojskowi zadają oskarżonemu pytania chcąc wydać opinie do stanu jego umysłowości. Orzekł następnie, że nie jest niezdolny do czynienia i nie wykazuje niezdolności psychicznej lub anomalności umysłowej. Jest osobnikiem o zmniejszonej mocy poczuła etycznym i zaledbanym wychowaniu. W czasie dokonywania zbrodni czynu nie był w stanie takżak zakłócenia czynności psychicznych, aby nie mógł znać znaczenia czynu rozumieć i pokierować ewolem postępowaniem.

Kolejno zabiera głos prokurator mjr. Mołyzek, który przedstawiając przebieg zbrodni i analizując postępowanie oskarżonego, dochodzi do wniosku że Grenda działał z całą świadomością i powinien ponieść całkowitą odpowiedzialność za swój czyn. Prokurator domaga się dla oskarżonego kary śmierci. Obrona z urzędu kpt. Krupa wnosi jeszcze o oddanie sprawy postępowania w zwykłym celu dokładnego zbadania stanu umysłowego Gendy, gdyż rozprawa mało powiedziała czem był oskarżony przed

wojskiem. Wiadomo zaś, że wychowała go ulica i że towarzystwo, a postępowanie jego było postępowaniem lekkomyślnego dziecka.

Popołudniu zapadł wyrok. Sąd skazał oskarżonego Szczepana Grendę na karę

śmierci. Wyrok ten jest należytym odpowiednikiem zbrodni dokonanej przez oskarżonego. Wyrok śmierci musi jeszcze zatwierdzić dowódca Okręgu Korpusu, po czym oskarżonemu przysługuje jedynie odwołanie się do łaski Pana Prezydenta R. P.

# Sensacyjna demonstracja kobiety na sali rozpraw

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Katowicach zasiadł w dniu wczorajszym: Jan Pustelnik z Piotrowic Śl pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań pod przysięgą oraz kupiec krakowski S. Kupferman, oskarżony o nakłanianie do fałszywych zeznań. Rozprawa ta jest epilogiem procesu cywilnego o alimenty, wytoczonego Kupfersteinowi przez Małgorzatę Brołówną, kasjerkę firmy „Małopol” w Katowicach. Brołówna swego czasu związała z Kupfersteinem znajomości, owocem której było dziecko. Kiedy zwróciła się do przyjaciela z żądaniem alimentów Kupferstein odmówił, twierdząc, że nie poczuwa się do ojcostwa. Na rozprawę w sądzie cywilnym Kupferstein powołał w charakterze

świadka Pustelnika, który zeznał, że w tym czasie również utrzymywał stosunki z Brołówną. Powódka proces przegrała, lecz oskarżyła Kupfersteina i Pustelnika przed prokuratorem.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni powtórzyli swoje zeznania złożone w sądzie cywilnym, wobec czego sąd, nie mając dowodów przeciwko oskarżonym, wydał wyrok uwalniający ich od winy i kary. Sentencja wyroku podzialała nieoczekiwania na Brołówną. Zerwała się z miejsca i zaczęła krzyczeć pod adresem sądu: „Niewinnych się zasądzają, a bandyci są wolni! Idę sobie odebrać życie, a sędzia będzie miał moje dziecko na sumieniu!“

Sędzia dr. Janicki z miejsca zaregował

## Bojkot filmów niemieckich na Węgrzech

Węgierscy właściciele kino-teatrów żą ostrym bojkotem filmów niemieckich. Przemysłowcy nawołują nie tylko do zakazania importu filmów z Niemiec, ale wet do bojkotu filmów pochodzenia niemieckiego, znajdujących się już na terenie Węgier. Powodem bojkotu jest wrogostwo stosunkowanie się niemieckich władz do obrazów węgierskich. Motywy w tej delikatnej sprawie podjęła się Gierko-Niemiecka Izba Handlowa.

na tę niedopuszczalną demonstrację i zarządził aresztowanie jej na sądowej. Zdenewowana w najwyższym stopniu kobietę oddawano natychmiast do aresztu. Wydarzenie to wywołane na sali rozpraw zrozumiałą sensacją.

## Z ruchu oświatowego w Chorzwie

W tych dniach odbyło Koło T. C. L., mające na terenie Chorzowa I i II, swe zebranie.

Podjęty tu niektóre interesujące sprawy ze sprawozdania, przedłożonego na zebranie, świadczące - bardzo ożywionym ruchu członkami, ogólnym wyciekiem z T. C. L. w tenże miesiąc. Terenem działań wspomnianego Koła - to dawna Królka (prócz Klimzowa) z liczbą około 77.000 mieszkańców. Działają tu 3 stałe biblioteki wraz z bibliotekami. Najważniejszym ośrodkiem pracy oświatowej 'o biblioteka przy ul. Sobieskiej. Objętość ona bogaty księgozbiór T. C. L. z dawniejszą Biblioteką im. Melanii Pareskiej, oddaną przez Magistrat w administrację T. C. L. Obie te biblioteki liczą razem 11.000 tomów. Ruch tu zawsze wielki - nieraz do wypozyczeń dziennie. Druga biblioteka - ul. Bytomskiej, licząca 3.465 tomów, także przepelniona. Tak samo biblioteka przy ul. Łódzkiej i Św. Pawła, założona w czerwcu ubiegłego roku, z liczbą tomów 881 - stale zszła swą frekwencją. Ponadto 2 ruchome biblioteki w kompletach po 50 książek dano do użycia w miejscowości. Wszystkie te biblioteki pożyły w ciągu roku 1935 razem 57.000 mów. Czytelników stałych w ciągu roku 5151 - czyli około 7,7% ogółu ludności. Księżnicy wzbogacono w ciągu roku o 639 sztuk.

Ożywioną również była akcja wykładowa prowadzona w sali wykładowej T. C. L. przy Sobieskiej: 62 wykładow, z czego 27 linii wanych obrazami świetlnymi, wysłuchało 18 osób; 18 wykładowych wygłosił p. elegancji Uniwersytetu Jagiellońskiego - resztą miejscowi, rzędowo również uroczyście wieczornymi z kłami i śpiewami: ku uczczeniu 25 rocznicy śmierci Marii Konopnickiej.

Z czytelników pism przy ul. Bytomskiej i Pawła korzystało ogółem 44.902 osób. Czytelnicy przy ul. Bytomskiej, przeważnie bezrobotni, korzystają także z audycji radiowych w teatrze. Wprowadzono również w użyciu jako formę pracy oświatowej zebrania oświatowe młodzieży pozaszkolnej; gromadzą one stale po 95 uczestników z podwórka młodzieży. Omawia się tam również sprawy czytelników, książek, jakoteż pogłębienie i dobór wartości lektury. W ten sposób biblioteki zyskały dobrych czytelników i stają się naprawdę, tylko wypozyczalniami książek, ale ośrodkiem oświatowowychowawczym - czem dala ta biblioteka być powinna. Oprócz Koła T. C. L. w Chorzwie I i II działają jeszcze na terenie Chorzowa 4 inne Koła T. C. L. z własnymi bibliotekami - a mianowicie: w Klimzowie IV biblioteka, licząca 817 książek, Chorzwów IV (Hajduki) 2043 książek, Chorzwów III 1000 książek i Maciejowicko 250 książek.

Również i te Koła prowadzą akcję oświatową przez biblioteki. Jeżeli uwzględnimy biblioteki prywatne innych organizacji oraz szkołę - to obraz czytelnictwa w tym mieście na terenie dzisiejszego Chorzowa przedstawia się nader dodatnio i wyróżnia się zwłaszcza spośród innych miejscowości na Śląsku.

Dla porównania warto zaznaczyć, że np. w Katowicach, w której mieście jest biblioteka, powstała w roku 1912 i 1913, a więc w czasie, gdy Chorzwów, podaje ogólną liczbę wypozyczeń 73.649 - z czego, jak wyrażnie podkreślił, wypozyczeń Polacy. - Dzisiaj na tym terenie prócz Klimzowa, w bibliotekach Koła T. C. L. Chorzwów I i II sami Polacy wypozyczyli 51.000 tomów.

## Tam, gdzie poizhowano K...

W opactwie Westminster, gdzie znajduje się groby królewskie i zasłużonych mężów, po cmo jeden zakątek świątyni poetom. Tutaj właśnie umieszczono zostanie sarkofag Kijńskiego, pochowany został w opactwie Johna vng, w 1928 r. - powieściopisarz Thomas Hardy. Tutaj stają też pomniki Waitera Scotta, Carlyla, Thackeraya i Dickens. Ale nie pisarze spoczywają w tej kaplicy; także i aktorzy np. Jenny Lind, słynna śpiewaczka szwedzka, L. G. Haendel, słynny kompozytor,

## Goli 75 godzin bez przerwy

W Bombaju odbyły się osobliwe zawody fryzjerskie. Chodziło o to, kto z fryzjerów będzie w stanie wytrwać najdłużej przy goleniu. Konkurs przewidywał - oczywiście - nagrodę dla zwycięzcy. „Materiał” ludzki, tj. klienteli goleni był gratis. Jednorazowo zasiadało na fotelach fryzjerskich dwunastu klientów, którym mistrzowie brzytwy wygalały oblicza. Trzy dni trwały te osobliwe zapasy. Fryzjerzy opadał jeden po drugim, zwałczając zmęczeniem. Zwycięzca został wreszcie golarz nad golarze, który potrafił na chać brzytwą przez 76 godzin bez odpozyczki i przerwy. Pomimo obaw ze strony jurji i samych klientów, konkurs odbył się bez wypadków, niczyjej twarzy nie porysowało ostrze brzytwy. Trzeba przyznać, iż nakroda, jaką otrzymał zwycięzca, należała mu się słusznie i sprawiedliwie.

## Śp. Augustyn Prądziono

główny kasjer naszej Spółki

zmarł dnia 6. lutego 1936 r. po przeszło 22 letniej pracy zawodowej w naszym koncernie. Sumiennem spełnieniem obowiązków i prawością charakteru zaskarbił sobie u nas pełne zaufanie i z zatem Go obecnie żegnamy.

### „Żelazohurt“

Organizacja sprzedaży wyrobów

Górnoląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laura

oraz Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

(3431)

Dnia 6 lutego 1936 r. zmarł

## Ś. p. Augustyn Prądziono

przeżywszy lat 44.

W Zmarłym tracimy zacnego kolegę, którego szlachetne cechy charakteru pozostaną nam na zawsze w pamięci.

### Rada Zakładowa i Pracownicy

f-y „Żelazohurt“ Sp. z o. o., Katowice

(3431)

(Dokończenie ze str. 7-aj.)

stają się dziwnie lekkie. Miłe to, jeśli chodzi o waga, przykre, gdy się przypomni, że żywność musi starczyć jeszcze na dwa do trzech dni. A więc marsz na Hnatiasa. Znowu wędrujemy brzegiem Czeremnoszu, który powoli staje się strumieniem. Ścieżyna przetrzuca się co chwila z brzegu na brzeg i doprowadza popod Listowaty (1826) i Rotundul (1871), pod którym kryje się mały lecz czysty domek Państwowego Instytutu Geologicznego. Po głazach, trzawkach, krowich perłach maszeruje mała kawalka na Bałtango, tapla się po drodze w leśnych błotach, by wychynąć na polnąc pole-

niny, ciągnące się u zboczu Komana (1722) i Komanej (1734). Pustka i głusza towarzyszy podróżnikom. Pod szczytem Komana przycupnęła rumuńska strażnica „pikietu” Rumunów jednak nie widać. Upał i pragnienie, marsz daleki oskwierają. Jednak nerwy i wyobrażenia, od tygodni pedzone obrazem Hnatiasa, która w swej „splendid isolation” w wyniosłem odosobnieniu, królując na krańcach południa Rzeczypospolitej, odgródzona od ludzkiej cizby, dziesiątkami kilometrów puszczy, lasów, bezdroży i wałów górskich, wodą naprzód wędrowców. Wśród gąszczonej kosodrzewiny, skałek i traw docierają na Komana.

Tu dopiero przed oczyma turystów rysują się zwaliste kontury Hnatiasa mere 1762 m). Po jej cichych zboczach błądzą mgły. Stąd jeszcze do szczytu trzy do czterech kilometrów; gdzieś w dalsz jak jeden z filarów nieba, dźwiga się dumny Pietros (2305 m.) w Alpach Rodnańskich. Przed nim stoi Toroiaga (1936 m.) opisana tak pięknie przez Sayce-Tobczyka w jego szkicach z podróży. Marsz na Hnatiasa odbywa się w skupieniu. Wędrowcy czują, że przebiegają się przed ostatnią przeszkodą, odgradzając ich od celu wyprawy. Droga wędzie wśród nieprzeprzanyh lanów kosówki, tęgłej i bujnej, która kilometrami ściąga się ku Palenicy i Chitaukom. W tej wielkiej samotni wyniesionej, kilkaset metrów nad otaczający ją świat, w odległości 7-u godzin marszu od najbliższej ludzkiej siedziby, spoczynają wędrowcy cmentarzy żołnierski z lat 1915-1917, otoczony zaskakaniem z drutów kolczastych. Przez zaskaki przebiegają się gąszcze kosówki, szumią cicho trawy, pieszczące chylące się, prochniętą kryżce.

Na jednym z krzyżów wisi jeszcze wieńiec z kosodrzewiny, spleciony 18 lat temu, otulając prosty napis: Robert Sautechek, Hauptmann des... k. u. k. Regimenter“, wyarty i zamazany. Ten mały cmentarz, to cmentarz nieznanego

i zapomnianego żołnierza. Ten żołnierz szedł może ze słonecznej doliny Adygi, lub z puszy węgierskiej, by walczyć z innymi mu nieznanym - którego los przewidywał ze stępów Syberji. Nieznanym swym władcą, walczył oni dla idei i tronów, których już nie ma, dla celów, które się nie spełniły, dla wodzów, dziś nieznanych i zapomnianych. Leżą w mogile, niewiadomo najbliższym, która tylko wiatr idący od gór Kellmeńskich i Rodmańskich, pieszczawie owiewa, wiatr obcy tej ziemi.



Widok z Baby Ludowej w Karpatach Wschodnich na pasmo Hnatiasy.

Brak czasu na długie rozmyślanie. Trzeba się naprzód, by dojść do celu. Pod znakami trójkątnym na Hnatiasie ostatni postój. Jęczy bada cenne zbocze Arecei, która na południu zajmuje cały horyzont. Mózg tu jeszcze kiedy będzie śniący na nartach. Piękna, lecz ciężka będzie to tura, dotrzeć tu z Prislupo przez Cornut Nedel, La Tautana Stanculni, Arecei i w styczniu, wędrować będzie szukać drogi do Polski. Ale szum wichru nasuwa mi myśl, że wicher i samotność to jedyni towarzysze wędrowców na dalekich, nieudupianych drogach.



Żołnierz rumuński na granicy polsko-rumuńskiej w Karpatach Wschodnich. W głębi widoczny szczyt Farcaul (1951 m.), leżący na terytorjum rumuńskim.

# Zwęglinne zwłoki mężczyzny w stodole

## Bezdomni wzięli pożar pod Chorzowem

W nocy z czwartku na piątek nad Chorzowem zajaśniała krwawa luna. Po mieście rozszedła się wieść o płonących zabudowaniach w niedalekiej „Dolinie Świączkarskiej”. Na miejsce wyjechała straż po-

żarna i stwierdziła, że pastwą ognia padła wielka stodoła, położona na terenach Polskich Kopalń Skarbowych. Akcja ratunkowa była bezowocna i utrudniona spowodu braku wody; pożar do-

szczętnie już strawił cały budynek wraz z wielkim zapasem słomy (1.000 centn.). Pod zgłziszczami spalonej stodoły znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny w stanie zupełnego zwęglania; jest to prawdopodobnie jeden z przebywających w stodole włościanów. W chwili wybuchu pożaru z płonącej stodoły wybiegło sześciu bezdomnych. Natychmiastowo pością policji doprowadził do ich ujęcia. Są to bezdomni włościanki Józef Brandzioch, Konstancy Bartnicki, Józef Koszyk, Franciszek Klim, Julian Bednarek i sprawca pożaru — Antoni Pomerni. Pomerni spowodował pożar, zapalając papierosa. Sprawca został aresztowany do dyspozycji władz sądowych.

Policja wszczęła dalsze dochodzenia w celu zidentyfikowania zwęglonych zwłok wziętych. Straty, jakie poniósł zarząd Polskich Kopalń Skarbowych wynoszą około 10.000 złotych.

## Z kopalni „Kleofas”

W inspektoracie pracy w Katowicach w dniu wczorajszym rozpatrywana była sprawa ukarania 18 robotników kopalni „Kleofas” w Katowicach-Załęciu czterdziestym zarobkiem za rzekome niedopatrzenie w pracy. Ponieważ interwencja rady zakładowej w zarządzie kopalni nie odniosła skutku, przeto Związek górników ZZZ sprawę skierował na drogę urzędową. W wyniku rozprawy p. insp. Seroka polecił kopalni cofnięcie wszystkich kar za znaczący różniczek, że w przyszłości w razie stwierdzenia zaniedbania w pracy lub niedopatrzenia — robotnicy ukarani zostaną utratą pełnej dniówki.

## (—) Zabawa karnawalowa.

Koło Przyjaciół Harcerstwa IV Drużyny im. Ks. J. Poniatowskiego i Rada Rodzicielska przy gimnazjum im. M. Kopernika w Katowicach urządziła w dniu 8. m. o. godz. 20 w Auli Śl. Tech. Zakł. Nauk. doroczną zabawę karnawalową, na którą wszystkich sympatyków zaprasza się. Czysty dochód przeznaczony jest na urządzenie kolonii letnich niezamężnych uczni oraz obozy harcerskie. Wstęp 2 zł. Doborowa orkiestra. Bufet obficie zaopatrzony.

## (—) Przygotowania do rautu PWK.

Który odbędzie się w salach recepcyjnych Województwa i Sejmu Śląskiego w dniu 22 lutego br. — są w pełnym toku. W związku z rautem komitet rautowy z p. wicewojewódzina Aleksandra Salonowa na czele zbierze się w dniu 10 bm, w sali geograficznej gimnazjum żeńskiego w Katowicach przy ul. 3 Maja — celem omówienia szczegółów tej świetnie zapowiadającej się imprezy. Prosimy wszystkie Panie gospodynie o łaskawe punktualne przybycie — o godz. 17 — 10 lutego!

## (—) Z akademii O. M. P.

Z okazji imienin Pana Prezydenta odbyła się akademja na Kolonii im. Prezydenta Mościckiego. Na program wstąpiły: przemówienie wiceprezesa Zarządu Głównego Zr. Powstańców Śl. p. Jaska, deklaracje oraz śpiew. Odśpiewaniem hymnu państwowego przez wszystkich zebranych zakończono uroczystość.

## (—) Bal dla dzieci.

Żeński Hufiec Harcerstwa w Chorzowie urządził w środę, dnia 12 bm, o godz. 15.30 w sali p. Stankowskiej na Górze Wyżewskiej bal dla dzieci — dużo niespodzianek — wesołe gry i zabawy — tańce — występy solowe. — Doskonala orkiestra, bufet we własnym zarządzie. Wstęp dla dzieci 99 gr. dla wprowadzających 49 gr. Czysty zysk przeznaczony jest na obozy letnie.

## (—) Nowy zarząd oddziału bogociekiego Związku Strzeleckiego.

W ostatnim czasie odbyło się walne zebranie oddziału Z. S. w Bogociekach. Rozwinięty p. Karwan Wydział. Po słożeńiu sprawozdania, processem obrano dyr. p. Morawiec Piotr, Zurek Paweł, Babis, Fakus, Zwierzyński, Koj Józef i Rusecki Jan.

## (—) Kurs urządzania wystaw silesowych.

W dniu 10 bm. uruchomiony zostanie kurs urządzania wystaw silesowych przy Szkołach Instytucji R. emeńszczyzny. Przemysłowym w Katowicach, Z kursu połączone jest wystawa okien która zwędzac moze od dnia 9 do 13 bm, włącznie w godzinach od 12 do 15.

## (—) Ujęcie złodziei.

Pod zarzutem kradzieży pieniędzy, dokonanej w bramie domu, przy ul. Wojciechowskiej 126, na szkole Ludwika Krawca z Załęzia, została przyrzeczona Sądowa Szejca z Załęzia (ul. Marcjanka 1), której odebrano skradziony zegarek męski, rewolwiczki i plecak.

## (—) Kradzież w Instytucji Muzycznej.

6 bm, popołudniu skradziono w Instytucji Muzycznej w Katowicach, przy ul. Teatrulac 7, na szkole Hildy Widerowej z Świętosławowa — czarna futro damskie wartości 380 zł.

## Reportaż ze „Śląskiego Zakładu Higjeny” w Katowicach

W numerze niedzielnym naszego pisma zamieścimy obszerny reportaż z naszej niedawno zreorganizowanej placówki zdrowia i higjiny ogólnej — ze „Śląskiego Zakładu Higjeny”, mieszczącego się w Katowicach przy ul. Raciborskiej. — Zakład ten

ma wielki teren działania, bowiem obsługuje nietylko całe województwo śląskie, ale i krakowskie oraz część kieleckiego. Zatem jest to największy tego rodzaju placówka w południowo-zachodniej polaci naszego państwa.

## Z zebrania Polskiego Związku Stowarzyszeń kupieckich w Katowicach

W ubiegły czwartek w sali hotelu „Savoy” w Katowicach przy liczny udział zainteresowanych, odbyło się zebranie Polskiego Związku Stowarzyszeń Kupieckich koła katowickiego. Przedmiotem zebrania były podstawowe zagadnienia komitetu polskiego natury podatkowej

i gospodarczej. Po sprawozdaniach, złożonych przez poszczególnych członków zarządu i udziale zarządu w sprawie, wybrano nowy zarząd — na czele którego staneli: prezes dyr. Tomasz Kowalczyk, sekretarz Franciszek Dutkowiak i skarbnik Smoczyk.

## Bielsko podejmuje akcję budowy tanich domów i wodociągu Bielsko — Dziedzice

Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady gminnej. Porządek dzienny obejmował 19 punktów. Między innymi uchwalono przejęcie kredytu z Funduszu Pracy na budowę wodociągu do Dziedzic. Czechowice i Dziedzice to najbardziej upośledzone gminy pod względem jakości wody, która zawiera dużo żelaza. Mieszkańcy tych gmin przyjmą z zadowoleniem realizację tyloletnich zabiegów, albowiem wkrótce otrzymają wodę, nadającą się do wszystkiego, a Bielsko zwiększy ilość swych odbiorców.

Dруга ważna uchwała w sprawie rozparcelowania terenu miejskiego ma również doniosłe znaczenie. Jest to bowiem pierwszy krok w kierunku budowy tanich domów w stylu willowym. Tereny te rozciągają się koło cygańskiego lasu, a więc w bardzo zdrowej i malowniczej okolicy. Po amortyzacji i w określonym czasie budynki przejdą na własność lokatorów. Domów takich ma stanąć 140. Piękna akcja spotka się z uznaniem mieszkańców.

## Skazanie szalki wlamywaczy

Przed sądem grodzkim w Katowicach odpowiadali w dniu wczorajszym członkowie niebezpiecznej szalki złodziei i wlamywaczy, którzy grzeszali na terenie Katowic i najbliższej okolicy. Na ławie oskarżonych zasiadli: Jan Pałuch, Jan Pisany alias Trocha i Mieczysław

Kwiecień — wszyscy z Katowic. W wyniku rozprawy, która wykazała, że wymienieni dopuścili się zarzuceni w aktem oskarżenia przestępstw, sąd wydał wyrok, skazujący Pałucha na 1 rok. Pisanego na 8 miesięcy więzienia, a Kwietnia na 3 mies. aresztu.

## Postrzelenie przemytnika w lesie giszowieckim

Las na terenie Giszowca w pow. katowickim był w ub. czwartek we wczesnych godzinach porannych terenem krwawego pościgu za przemytnikami. W lesie tym Straż Graniczna wytopiła szalkę przemytniczą; w chwili wezwania strażników do wylegitymowania się wysłędzonych osobników, niektórzy z nich rzucili się do ucieczki. W czasie pościgu został postrzelony 26-letni mieszkaniec Siemianowic, Gerhard

Drzymała. Ranego, po udzieleniu pierwszej pomocy — przewieziono do szpitala gminnego w Szopienicach.

Za zbiegłymi przemytnikami wszczęto cblawę i w jej wyniku zatrzymano Oswalda Pilara, Roberta Müllera z Szopienic oraz Hermana Marcinka z Siemianowic. — Przemytników wraz z zajętymi towarami odstawiono do placówki Straży Granicznej.

## Skazanie red. odpowiedzialnego „Polonii”

Katowice, 8 lutego. Wczoraj siedła sąd grodzkiego w Katowicach okazał na 30 złotych grzywny redaktora odpowiedzialnego „Polonii” Augustyna Pustelnika za obrazę formalną dr. Zająca, urzednika Wydziału Skarbowego w Katowicach. Mianow-

cie w związku z procesem skarbowym firmy „Fulmen”, autor sprawozdania sądowego w „Polonii” wyraził się, że dr. Zając jest postrachem podatników Dr. Zając, występujący w tym procesie w charakterze świadka i bleskiego, pozował, się tem dotknęty i wniosł skargę.

## (—) Ofiary na rzecz budowy pomnika Powstańców w Katowicach-Ligocie płyną w dalszym ciągu.

Onegdaj odbył się bal masekowskiego Związku Powstańców Śląskich w Ligocie. Czysty zysk z tej imprezy wysokości około 500 złotych przelany jest na rachunek budowy pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach-Ligocie. Zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Katowicach-Ligocie na ostatnim posiedzeniu uchwalili wysygnąć za swej kasy na rzecz budowy pomnika kwotę 50 złotych. Związki katowickie Katowice-Ligoty ofiarowały na powyższy cel kwoty 100 złotych. Z tego miejsca komitet składa wszystkim ofiarodawcom jaknajbardziej jasne podziękowanie, apelując tak samo do innych mieszkańców Ligoty, by skłaniały powyżej wspomnianych przesłać spólnie się z symbolicznym nadkładnictwem.

## (—) Dotychczasowe wyniki zbiórki na Fundusz Szkolnictwa.

Do komitetu głównego zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zarządca wpłynęło dotychczas od komitetów lokalnych 37.000 zł. Najlepiej znanym, że suma ta nie ilustruje jednak właściwych wyników zbiórki, gdyż największe kwoty przekazywane będą przez komitety lokalne po zakończeniu akcji zbiórkowej, t. j. po 15 b. m.

## (—) Propagandowy objazd chóru „Echo”.

Chór „Echo” znowu przystępuje do organizowania objazdów propagandowych a pełnią polską po Śląsku Opolskim. Najbliższy wyjazd do Bytomia nastąpi dnia 8 b. m., następnym zaś 9 b. m. do Wielkich Strzalec.

## (—) O. M. P. na Kolonii im. Prezydenta Mościckiego.

wystąpił ostatnio wesoła komedja pt. „Czar mundaury”, która się bardzo podobała. Po przedstawieniu odbyła się barwna tanecna. Czysty zysk z imprezy przeznaczony na umundurowanie drużyny junaków O. M. P. tej kolonii.

## Wiadomości bieżące.

Dziś: Jana z Maty  
Jutro: Apokali.  
Wsch. sł.: 7.10.  
Zach. sł.: 16.47.

Wieloletni dyżur lekarski.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

W lutym w szkołach.  
Wieloletni dyżur lekarski.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

Współczesne poglądy na upadek cywilizacji.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

Współczesne poglądy na upadek cywilizacji.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

Współczesne poglądy na upadek cywilizacji.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

Współczesne poglądy na upadek cywilizacji.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

Współczesne poglądy na upadek cywilizacji.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

Współczesne poglądy na upadek cywilizacji.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

Współczesne poglądy na upadek cywilizacji.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.

Współczesne poglądy na upadek cywilizacji.  
W dniu 8 lutego w Oddziale Miejskiej Kasy Chorych w Katowicach w niedzielę dnia 9 bm pełnił dyżur dr. Hurlig Katowice ul. 3 Maja 5 oraz dr. Katowice ul. Pocztowa 14-16.





# Kup los do I. klasy 35-ej Loterii w szczęśliwej kolekturze Śląski Związek Kredytowy

Katowice, ulica Dworcowa 9  
Chorzów I, ulica Pocztowa 2

**Pamiętaj!** Ciągłenie rozpoczęła się już 20 lutego, mata losów jeszcze do nabycia, u nas padają stale większe wygrane, szanse wygrania w 35-ej Loterii są ogromne, ryzyko minimalne.  
**Cena losów** 1/4 40,- zł, 1/2 20,- zł, 1/3 10,- zł

**Główna wygrana 1.000.000,- zł.**



Otoczony lasem w najpiękniejszej dolinie Dniecheński Pensjonat „**ŚLĄZACZKA**” K. Męczyńskiej WISŁA

## D-ra Oetkera wzmocniony Cukier Vanillin

Otoczony lasem w najpiękniejszej dolinie Dniecheński Pensjonat „**ŚLĄZACZKA**” K. Męczyńskiej WISŁA

# Cukier „Vanillin”

zawładnia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 29 stycznia 1936 roku

**LOSOWANIE 8%-wych Obligacji Komunalnych, 7%-wych Obligacji Komunalnych Emisji II, II S, i III, 7 1/2%-wych Obligacji Bankowych Emisji I i II,**

wraz ze skoiwertowaniami na 5% na zasadzie ustawy z dnia 20. gru. dnia 1932 roku (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) ODCINKAMI POWYŻSZYCH EMISYJ (z wyjątkiem Emisji II S),

o r a z **4 1/2%-wych i 4%-wych Obligacji Komunalnych i 4%-wych Obligacji Kolejowych**

b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” Nr. 39 z dnia 8. lutego 1936 r. Tabele losowań mogą zainteresowani przetrzeździć podając w Centrali lub Oddziałach Banku.

Wyprata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie począwszy od dnia 1 kwietnia 1936 r. w Oddziale Głównym w Warszawie i Oddziałach prowincjonalnych Banku, względnie, według brzmienia tekstu odnośnych obligacji, u korespondentów zagranicznych.

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje z dniem 1 kwietnia 1936 roku.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku w Łwowie, dokąd należy się zwracać bezpośrednio w sprawach dotyczących obligacji tych emisji. (3440)

## »SZEPTY BALOWE«



**OBRAZKI KARNAWAŁOWE ZE LWOWA W SOBOTĘ 8. II. GODZ. 22.00**

### Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Skoczowie, Jan Jaszowski, mający kancelarię w Sądzie Grodzkim w Skoczowie, biuro nr. 5, na podstawie art. 602 kpc, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11. lutego 1936 r. w Wiśle Nr. 622 o godz. 12 obędzie się licytacja ruchomości t. j.:  
biurka z 2 nożycy szafek, lustra, stołu, 8 krzesel, 2 stołów stolarskich, młynka do zboża, heblarki, motoru elektrycznego marki „Bergmann” (wartość szacunkowa ruchomości oprócz motoru wynosi 785 zł 23 gr).  
Dnia 12 lutego 1936 r. o godzinie 10.30 w Wiśle nr. 817 obędzie się pierwsza licytacja:  
kiosku drewnianego z przynależnościami, oraz 20 krzesel, 5 stołów, lady, biurka kanapy, 2 foteli, szafy, pleca, osza, szowanych na łączną kwotę 2.551 zł.  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Dnia 20 stycznia 1936 r.  
JAN JASZOWSKI, komornik

IX. Km. 1102, 747, 1 602/35.

### Obwieszczenie o licytacji.

Ogłaszam, że w wtorek, dnia 11 lutego 1936 r. o godz. 9.30 sprzedam publicznie w Katowicach-Debie przy ul. Dębowej Nr. 38 następującą ruchomość:  
2 konie, 2 krowy, 1 wół, cielęta w deszkach, 1 kultywator o 5 tyżkach, 1 młocarnia do zboża, 1 wiewiór do zboża, 1 piekarnik żel. kolumny, 1 plus jednonożny, 3 łaski brzozy, wartości szacunkowej 1.010 złotych.  
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.  
KOMARNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru IX.

## Drukarnia

z księgarnią i składem papierowym, bardzo dobra egzystencja, w przemysłowym mieście na Górnym Śląsku, w pobliżu kościoła i szkoły, natychmiast do sprzedania.  
Oferty kierować pod „Dobra egzystencja” do Adm. Polskiej Zachodniej w Katowicach. (3424)

Km. 2295/50.

### Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Cieszyńsku, Gustaw Siwy, mający kancelarię w Cieszyńsku, ul. Chrobrego nr. 2, na podstawie art. 602 kpc, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lutego 1936 r. o godzinie 11.30 w Cieszyńsku, Wyższa Branna 25, obędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Pawła Miłny, składających się z:  
1 złoćarki, maszyny do cieżła papieru, maszyny do linowania, prasy ręcznej, maszyny do cieżła tektury; maszyny do szycia drutem — oznaczonych na łączną sumę 21.740.  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Dnia 5 lutego 1936 r.  
GUSTAW SIWY, komornik

**WOLNE POSADY**

Dzieweczyna z polskiej rodziny od 14 do 16 lat, potrzebna do roznoszenia gazet. Zgłoszenia do 20 lutego b.r. Hajduki Włocławki, Kopernika nr. 2, m. II od godz. 16—18. (3432 a)

Stenotypistki młodsze; lub początkującej oraz, dziewczyny lub chłopca do posyłek poszukuje się. Katowice, ul. Śankiewicza 29, m. L. (3433)

## Targ na konie, bydło i nierogaciznę w Siemianowicach Śląsk.

Miasto Siemianowice Śląskie odnawia targi na konie, rozszerzone również na bydło i nierogaciznę.  
Odnawienie targów nastąpi o godzinie 14. lutego 1936 r. o godz. 9-tej rano, zaś następane targi odbywać się będą regularnie co piątek każdą tygodnia od godz. 9-tej do godz. 16-tej n. targowisku przy ul. Michałkowieckiej obok kolonii robotniczej, Siemianowice Śląskie.  
dnia 4. lutego 1936 r. (3438)

## MAGISTRAT miast Siemianowice Śląskich.

Prez. I 582/36, 14 P. K.

## Przetarg ofertowy

Sąd Okręgowy w Katowicach rozpisał przetarg ofertowy na dostawę materiałów piarskich i przybory kancelaryjnych na rok budżetowy 1936/37.

Szczegóły dotyczące dostawy oraz formularze do składania ofert, można otrzymać w Sądzie Okręgowym w Katowicach, ul. Dyrkocka Nr. 1, w biurze Rachuby Nr. 13 w godzinach urzędowych.

Zamknięte i opieczetowane oferty z napisem „Oferta na dostawę materiałów piarskich”, należy przesyłać do Sądu Okręgowego w Katowicach najpóźniej do dnia 10 marca 1936 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 12-go marca 1936 r. o godzinie 11 w biurze Nr 13

Wybór oferenta zastrzeżę się według swego uznania. (3437)

V. E. 337/34.

## Uchwała.

W sprawie upadłościowej firmy „Dom” Sp. z ogr. odp. w Katowicach Sąd Grodzki w Katowicach przez Sędziego grodzkiego Dr. Hanczarskiego w dniu 3. lutego 1936 r. postanowił:

I. ustalił b. zarządcy mają upadłościowej inż. Aleksandrowi Egertowi wydatki na 1.033,36 zł, wynagrodzenie na 9.000 zł  
II. ustalił wynagrodzenie członków wydziału wierzycieli adwokata Dr. Reszki, adwokata Kocpora, Jerzego Flökniera, Leona Wencła i Józefa Schneidra na 3.000 zł., w równych częściach po 600 zł. (3439)

Sąd Grodzki w Katowicach.

## HUMOR NIEPOROZUMIENIE.



— Nie wyobraża sobie pani, jak córka moja kocha Beethovena...  
— Co pani mówi? Jakżeż to jest możliwe, przecież zaręczona jest z p. Trąbskim.

## POSAD POSZUKUJĄ

Ukończona seminarzystka, pisząca biegle na maszynie znająca w słowie i piśmie język polski i niemiecki, poszukuje od zaraz jakiegokolwiek posady Zgłoszenia do Administracji P. Z. pod „B. P.”. (2989 a)

## SPRZEDAŻE

Fortepian elegancji, koncertowy, marci zagraniczny, prawie że nowy, — krótki, 7 1/2 oktaw, tania do sprzedania, ewtl. zamiana na pianino. Chorzów I Katowicka 11, skład. (3442)

## fortepiany

strojenie, reparacje i politurowanie wykonuje fabryka i tanio B. Sommerfeld, Fabryka Pianin, Katowice, Kościuski: 16, tel. 348-98.

## WOLNOŚĆ

czapki przepisowe najtaniej kupuje się w chrześcijańskiej firmie Macaton, Katowice, ul. Kościuski 3. — Przybory wojskowe, szable itp. (3374)

## NAUBA

Lekcji angielskiego udziela dyplomowana nauczycielka, Zgłoszenia 5—6, Bielski, Zamkowa 9, I p. na praw. (3429)

## ROZNE

Zaginiony paszport, wystawiony na nazwisko Maszowski Dawid, prosimy zwrócić za: wynagrodzeniem. Hindenburg — Zabrze, Kronprinzstrasse 263. (3419)

Kupię dom z sklepem Zaliczka 15.000 zł. Oferty do Adm. P. Z. pod 489”. (3406)

## WŁOSKIE

Włoskie... (3442)

## FORTEPIANY

Fortepian elegancji, koncertowy, marci zagraniczny, prawie że nowy, — krótki, 7 1/2 oktaw, tania do sprzedania, ewtl. zamiana na pianino. Chorzów I Katowicka 11, skład. (3442)

## FORTEPIANY

strojenie, reparacje i politurowanie wykonuje fabryka i tanio B. Sommerfeld, Fabryka Pianin, Katowice, Kościuski: 16, tel. 348-98.

## WOLNOŚĆ

czapki przepisowe najtaniej kupuje się w chrześcijańskiej firmie Macaton, Katowice, ul. Kościuski 3. — Przybory wojskowe, szable itp. (3374)

## NAUBA

Lekcji angielskiego udziela dyplomowana nauczycielka, Zgłoszenia 5—6, Bielski, Zamkowa 9, I p. na praw. (3429)

## ROZNE

Zaginiony paszport, wystawiony na nazwisko Maszowski Dawid, prosimy zwrócić za: wynagrodzeniem. Hindenburg — Zabrze, Kronprinzstrasse 263. (3419)

Kupię dom z sklepem Zaliczka 15.000 zł. Oferty do Adm. P. Z. pod 489”. (3406)

Rok X  
Należytoś  
Redaktor m  
Kat  
Telefony  
CENTRAL OBY  
WARSAWA  
dnia  
gromadzenie  
tego, na kt  
arg artyku  
nie się dowi  
mniej arty  
kości: arty  
ckiego. Ja  
Banku P  
biljonów zł  
których je  
tak akcyj  
i złotych r  
nie, skład  
iżyczył Sta  
za, po 15  
przećni kon  
przedazy ter  
Państwa i  
biljonów zł  
których je  
zakładów  
powiększe  
Banku na  
spuszcz w dn  
zm zmiany  
nienia k  
kiego o 5  
ka kapital  
w ten sp  
dłużąca się  
NOWY JOR  
ego b, w  
wielk  
Włoskie  
LONDYN,  
złoty z kalafi  
nadawca jes  
że celne s  
stat ten po  
42 s  
NOWY JOR  
w mirozim  
zawy obecnie  
poka śnież  
i również w  
Włoszów, opa  
szczęca 24  
34) tempera  
Gar  
Niemcy —  
Kanada —  
Anglia —  
Rochustwa  
Polska —  
Italia —  
Francia —  
Kranz (Nie  
Zygm